RUSKI INWALID

No. 256.

CZWARTEK. 28 Października 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: Królestwo Polskie. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Franciia. Hiszpaniia. Włochy.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

Królestwo Polskie.

Adres Senatu do Nayiaśnieyszego Pana, uchwalony na posiedzeniu dnia 12 Października 1820 roku.

Nayiaśnieyszy Panie!

Kiedy z woli prawa, Senat Polski w tey uroczystey ukończenia Seymu chwili, niesie do Tronu Twego Nayiaśnieyszy Panie rapport połączonych swych Kommissyy, postrzeżenia i uwagi nad dwuletniemi Rządu czynnościami obeymuiący; czuie się bydź przeiętym tem wysokiem powołaniem, iaki mu konstytucyia drogi dar Twey wspaniałości wskazała. Nie wszystko Ci może Nayiaśnieyszy Panie przedstawia, czegoby prawdziwe narodu wymagały potrzeby, bo czas Twóy dla ogółu ludzkości drogi, szanuie, bo sam dosyć go mieć nie mógł, ale to co przedstawia, iest nieskażonym płodem prawdy, rozwagi, i tey szczerey otwartości, która charakter narodowy Polaków zaleca, i którey się chętnie oddaią, kiedy ich zwłaszcza do niey głos i przykład Królów pociąga

Namżeby to przystało Nayiaśnieyszy Panie przypuszczać do myśli w religyinèm powinności naszey dopełnieniu chęć, bezzasadney nagany działań tych, których czynności braterskiem sercem radzibysmy codziennie uwielbiać? Zbliżeni iuż bardziey ręką czasu do pewności życia przyszłego, niż przywiązani do poziomych osobistych, i przemiiaiących widoków, resztę sił moralnych i uczuciów Twóy Senat Miłościwy Panie zachowuie starannie, inkby ostatnią gasnęcego płomienia iskrę dla oyczyzny, dla prawdy i dla wdzięczności Stwórcy i Prawodawcy swoiemu.

Racz więc Miłościwy Panie z ufnością przyiąć przedstawienia, które są prawdziwym hołdem Senatu dla Dobroczyńcy narodu; nie iuż tylko z powodu zaprzysiężoney wierności, ale z szczerey chęci odpowiedzenia godnie i prawu przez Ciebie nadanemu,

i uymuiącym ust Twych wyrazom, które iak obraz naypięknieyszeyszey duszy, na zawsze w sercach naszych zostaną wryte.

Wiemy Nayiaśnieyszy Panie, iak trudna iest sztuka rządzenia ludźmi. Mądrość i sama cnota Panuiących naywiększą w tym zawodzie spotyka trudność, że władzy swey naywyższey udzielać musi innym, których natura ludzka, nie tak iak Monarchów, wyższemi nad wszelkie namiętności uważać pozwala.

Ty Miłościwy Panie, uznałeś w Twey mądrości, że tylko trwałość, niezmienność i nietykalność raz ustanowionych głównych prawideł, może bydź zaradzeniem trudności, którą naysławnieysi spotykali i Rządcy i Prawodawcy. Jakież Cię Miłościwy Panie nie czekaią błogosławieństwa ludów! iakie Polskiego narodu, kiedy danym na tym narodzie przykładem dowiodłeś światu, że instytucyie liberalne godząc się z władzą naywyższą, mogą skutecznie towarzyski zapewnić porządek. Senat Twóy zupełném poświęceniem wszelkich swoich możności, będzie poparciem tey prawdy, którą pierwszy z wysokości Tronu dla dobra ludów z otwartością ogłosiłeś; lecz będzie niezmiennie pomocą tym wielkim zposobom doyścia do zupełnego odrodzenia się oyczyzny iego, które tak wspaniałe wielka Twa dusza za chwałę swoią uznała. Lecz naypewnieyszym, obok niewątpliwych chęci naszych, środkiem trafienia do wszelkich Twych Miłościwy Panie celów, iest ścisłe wykonywanie tey Ustawy, którą Wasza Królewska Mość nadałes. W niey bowiem władze granice ich arbitralności, ludy przesadzonym swym żądzom prawną znayduią tamę. Gdzieindziey z niezachowanych lub nadwerężonych ustaw wynikały srogie skutki; u nas niewykonywanie Miłościwy Panie Twey woli, zrządzićby tylko mogło smutek nad utraconym dobrodziestw Twoich skutkiem, i zniszczeniem dla Twego serca rozkoszy dobrodzieystwa, dla narodu szczęśliwości, słusznie z niego spodziewaney. Smutek tém tkliwszy, że czyli xięgę praw Twoich otworzemy, i w niey spotkamy pełnomocnictwo Władzy Twey namiestniczey udzielone, albo przepisy i urządzenia Twoim własnym natchnięte duchem, czyli weyrzemy w te akta, gdzie Twoie zalecenia, przestrogi, rady z Oycowską dobrocią Władzom kraiowym dawane, czytać się daią; wszędzie iedna myśl, iedna niezłomna wola, ieden duch Twey wspaniałości, i dobrey wiary dla tego narodu przebiia, wszędzie wzbudza cześć i wdzięczność dla Oyca ludu, obok przecież życzenia, aby każdy w Imieniu Twoiem Miłościwy Panie działaiący tym samym w wykonywaniu przeiąć się raczył duchem, którym Wasza Królewska Mość wiernie w stanowieniu przeięty iesteś.

Po dobrodzieystwie Konstytucyi, które i prawa polityczne naroda oznacza, i bezpieczeństwo osób i własności zapewnia, położywszy ich rękoymią w Reprezentacyi Narodowey, w wolności druku, w odpowiedzialności Ministrów postępowanie codzienne administracyi, iako naybliższy wpływ maiące na osoby i rodziny, obudzz w każdym konstytuewanym narodaie, słuszną troskliwość tych dla których iest postanowiona. Uwagi Izb obudwóch do Tronu Waszey Królewskiey Mości podane, rzucą w wielu względach światło na mieyscowe i potoczne okoliczności, na stan obecny kraiu, i dadzą poznać o ile działania administracyyne na stosowność z temi przedmiotami miały baczenia.

Naród nasz oparty na nadziei, na wdzięczności i wierności Królowi, maiąc pewne szczęścia swoiego zasady, więcey w tym względzie naśladować nikogo nie potrzebuie, ogranicza swe żądze, chce bydź tém, czém go wspaniała iego Twórcy dobroć mieć chciała, życzy sobie bydź swobodnym w domu, szacowanym od obcych, godnym swey dawney sławy, godnym Twych dobrodziestw, godnym nakoniec braterskich związków z potężnym narodem, i z nim dzielić przywiązanie i wierność wspólnemu swemu Monarsze; oto iest duch prawdziwy Polaków, wytrwaią w nim oni i nie zawiodą zaręczenia, które Ci za nich Twóy Senat Miłościwy Panie z otwartością i przekonaniem przynosi.

Nakoniec Nayiaśnieyszy Panie dobrodzieystwa Twoie z iedney, usiłowania narodu z drugiey, przy potężney pomocy Naywyższego świata Władcy, nie mogą Miłościwy Panie, zawieść Twoich w przyszłości nadziei. Kiedy Królów serce daie się poznać z otwartością ludowi swemu, kiedy ten widzi płynące z niego dobrodzieystwa, i zakreślone nadal ku dobru iego zamysły, byłby ten lud przeklętym od Boga, którvby się nie oddał całkiem wdzięczności, i do dzieła własnego szczęścia, nie przykładał się z ufnością. — Polacy, Nayiaśnieyszy Panie w każdem zdarzeniu, iakie niewyrachowana przyszłość i wieku popęd, rozwinąć na świecie może, wiernemi, stałemi a nadewszystko duchem swoiego Króla przeiętemi, i powodo-

wanemi, na polu sławy, czy w dopełnieniu działań konstytucyynych, pokażą się w oczach Twoich i świata; wszak tey na przyszłość nadziei, są dzieie tego narodu rękoymią.

Ufay temu Nayiaśnieyszy Panie, i ufność iego w Twey dobroci i wspaniałomyslności przyymiy do Twego serca.

A ieśli widok szczerego przywiązania narodów, może nieść iaką ulgę troskom Królów i krzepić ich siły na dobro ludów łożone, przywiązanie z uniesieniem do Ciebie Polaków, życie Twe drogie Miłosciwy Panie nad zakres ludzkości przedłużyćby powinno, bo każdy z nich dni własnych ofiarą, Twoie zapewnić pragnie. Takie iest czucie Miłościwy Panie całego narodu, takie Twoiego Senatu.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

z Tropawy, 20 *Października*.

Pozawczora o 1szey z południa uszczęśliwione zostało miasto tuteysze przybyciem N. Cesarza naszego. Tak mieszkańcy tuteysi, iak nieprzeliczone tłumy z okolic miasta, spotkały Monarchę swego z oznakami naywyższey radości. N. Pan zatrzymał się w domu reprezentantów i wkrótce po swoiém tam przybyciu dawał posłuchanie władzom cywilnym i woyskowym.

Dzisiay przybyli tu także Cesarz JMść Rossyyski i Xiąże Królowic pruski następca. Oba N. podróżni w pożądanem są zdrowiu.

Niedawno także przyiechali tu Minister państwa pruski Hrabia *Berstorf*, Sekretarz Stanu Rossyyski Hrabia *Capo d'Jstrias*, Pełnomocnik Rossyyski przy dworze wiedeńskim Hrabia *Gołowkin*, Poseł francuzki przy dworze Rossyyskim Hrabia de la *Feronnay* i wiele innych znakomitych osob.

z Lipska, 20 *Października*.

Wczora odbyły się obrzędy pogrzebu zeszłego Xiążęcia *Schwarzemberga*. Nieprzeliczone tłumy ludu różnego stabu płci i wieku, znaydowały się na tey smutney pompie. Orszak żałobny poczynał się z wielkiego placu targowego, z tego samego mieysca, gdzie przed siedmiu laty o teyże samey godzinie, zwycięzca Hrabia *Schwarzemberg* towarzyszył Monarchom sprzymierzonym gdy wieżdżali uroczyście do miasta. Dzisiay przy tey smutney pompie plac ten był także zapełniony ludem; lecz nieiuż łzy wdzięczności, a smutku po tak boleśney stracie roniącym. Osoby składaiące ten orszak żałobny zgromadziły się o 2giey z południa do wielkich pokoiów zamku Królewskiego, a osada tuteysza i wszelkie inne woyska uszykowały się przed nim. Duchowieństwo katolickie wyszło z kościoła zamkowego z krzyżem, a 60 ludzi szło za niem z pochodniami. Skoro weszło na plac pomieniony, zaspiewało psalm *Miserere*, przy czem odezwały się załobne trąby i waltornie. Trumna wyniesioną została z pokoiów i złożona w przysionku, gdzie naczelne duchowieństwo odspiewało żałobne psalmy. Z prawey strony trumny stał Jenerał Adiutant Baron *Wernhart*, a za nim oba Xiążęta Synowie zeszłego i przyiaciel iego oraz towarzysz broni Jenerał maior Hrabia *Kleist von Nolendorf*. Znaydował się także minister Cesarza Austryiackiego przy dworze tuteyszem Hrabia *Bombelles* i kommisarz dworuSaskiego Baron Von *Schreibershoffen*. Gdy krótkie te modły skończone zostały, ruszył orszak przy brzmieniu muzyki woyskowey do tak nazwaney bramy *Szpitalney*, do którey zbliżywszy się zawrócił w prawo na pole otwarte, gdzie woyska uformowały wielkie koło, a mnóstwo ludu otoczyło ie zewsząd. Złożono zwłoki w środku tego koła i Duchowieństwo odprawiało znowu pogrzebowe modlitwy po których zagrzmiały działa i przy odgłosie muzyki ze wszelkiemi honorami woyskowemi wstawiono trumnę na wóz żałobny i powieziono do Czech przy assystencyi oddziału iazdy. Wszyscy obecni przeięci smutkiem ronili łzy szczerego żalu.

FRANCYIA.

z Paryża, 15 *Października*.

Dzisiay właśnie stanęła przed Królem deputacyia, która tu od miasta Bordeax przybyła. Vice hrabia *Gourgue* na czele iey będący, podał N. Panu adres w którym obywatele tego miasta wynurzaią mu tak życzenia swoie z powodu szczęśliwego wydarzenia w N. iego rodzinie, iak równie też wdzięczność za nadanie przyszłemu następcy tronu Francyi, tytułu Xiążęcia *Bordeaux*. Król odpowiedział w następuiących wyrazach:

»Znayżywszém ukontentowaniem przyymuię tak powinszowania iak i wdzięcznozć mego dobrego miasta Bordeaux. Radość moia niebyłaby zupełną, gdyby dziecko którém Opatrzność moie udarować raczyła, nieprzypominało imieniem swoiém nayszczęsliwszego w mém życiu wydarzenia dnia 12 marca! To będą naypierwsze wyrazy których się wnuk móy wymawiać nauczy. Te wyrazy będą mu przypominać, że w murach waszych, iak mawiał

Henryk IV, szczęście moie wzięło początek. *(C'est dads vos murs que mon bonheur disait Henri IV, a pris le commencement).* Te wyrazy nauczą go tyle was kochać, ile ia was kocham. Bądzcie pewni iż przekonany iestem, że przywiązanie które dla mnie okazuiecie w tey chwili nieiest bynaymniey nowém. Przed czterdziestu trzema iescze laty, widziałem naymocnieysze tego dowody. Takiemi to byli wtenczas mieszkańcy Bordeaux; takiemi widziałem ich 12 marca i zapewne takiemi na zawsze zostaną.—Bądzcie przekonani o moiém przywiązaniu i opiece dla was.«

Następnie deputacyia przedstawiona była i inuym członkom rodziny Królewskiey, a nawet wprowadzoną była na pokoie nowonarodzonego Xiążęcia Bordeaux.

Kiedy Xiąże Angulemski spostrzegł wchodzących do siebie członków deputacyi pomienioney rzekł:

»Zapewne przychodzicie od Króla? Mocno żałuię żem niewidział kiedy szliście do niego: przyłączyłbym się do was iako obywatel Bordeaux.«

Była iuż wzmianke w gazetach o nowém urządzeniu lasów Królewskich. Teraz iuż mianowano do tey gałęzi administracyi trzech głównych dyrektorów, którémi są *Chauvet*, *Marcot* i *Raison*. Każdy z nich pobierać będzie 18 tysięcy franków rocznie. Dodaie się im iescze sekretarz ieneralny z pensyią roczną 12 tysięcy franków. Ten urząd poruczony iest Panu *Duteile*.

Ciało tuteysze dyplomatyczne straciło 13 b. m. iednego z nayszanownnieyszych i nay zasłużeńszych członków: Poseł Króla JMści Duńskiego, Jenerał i Kawaler wielkiego Krzyża orderu Dannebroga i legii honorowey Hrabia *Waltersdorf* umarł o godzinie 4 z południa. Przed kilku tygodniami był on dotknięty paraliżem i to pozniey stało się przyczyną śmierci. Wszystkie członki ciała dyplomatycznego zgromadziły się były na obrzędy pogrzebowe, które w kościele wyznania reformackiego odprawiły się, a dzisiay zwłoki z należnemi honorami pogrzebione zostały na cmentarzu du pere la Chaise.—Hrabia *Waldersdorf* równie był swiatły dyplomatyk iak i zaletny autor, wydał on dzieło w ięzyku duńskim o poprawie stanu więzień. Zostawił znaczne dobra na wyspie St. Croix.

Xiąże d'*Ercolany*, Hrabia *Porry* i dway Margrabiowie d'*Altandy* przeiechali z Bologni przez Francyią do Auglii, gdzie się udaią w charakterze świadków ze strony Królowey.

W \essonne wysadzony został na powietrze młyn prochowy z 80,000, prochu. Osobliwszém zrządzeniem Opatrzności ieden tylko człowiek był raniony przy tak strasznym wybuchu.

W Departamencie Aube i Pireneiow wschodnich wybrzeżenia rzek znaczne zrządziły szkody, a w Limoux zniosła woda 11 domów i szesciu ludzi zalała.

Poseł Angielski Kawaler *Stuart* i Darmstadski Baron Poppenheim, oddali Królowi odpowiedzi Monarchów swoich na uwiadomienie o urodzeniu Xiążęcia *Bordeaux*.

Niezmordowany Xiądz *Pradt* napisał iescze iedno dzieło, które wkrótce wyydzie z druku w Bruxelli pod tytułem: de ta Belgique depuis 1784 jusqu' à 1792.

Pamiątka śmierci Królowey Maryi Antoniney obchodzona tu była wczora z zwyczayną żałoką.

Poseł hiszpański Margrabia *Santa Cruce* wręczył N. Panu wierzytelne swe listy w charakterze posła Xiężney Łukieskiey.

Hiszpaniia.

z Kadyxu, 24 Września.

Eskadra Algierska która w wodach tuteyszych krążyła, powrociła iuż znowu do portu swoiego. Szło za nią dziewięć statków kupieckich a w tey liczbie był iedeu Hiszpański. —W tych dniach wyszedł okręt woienny Hiszpański o 74 i fregata o 36 działach dla krążenia w wodach Algierskich.

Włochy.

z Neapolu, 9 Października.

Palermo poddało się Jenerałowi Florestan *Pepe* 5 b. m. Oddzlały iego pozaymowały wszystkie warownie, a woysko strony przeciwney broń złożyło.

Obchodzono tu dzień urodzin Xiążęcia Bordeaux iak nayuroczyściey: w kosciołach odbywały się modły publiczne, na dworze były pokoie liczne, a stolica rzęsistem iaśniała swiatłem.

W Petersburgu.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.